

Sygnatura akt XVII Ka 87/16

WYROK WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym Odwoławczym
w składzie:

Przewodniczący: SSO Justyna Andrzejczak (spr.)

Sędziowie: SO Małgorzata Susmaga

SR del. do SO Przemysław Wielgusz

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Kujawa

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2016 r.

sprawy **G. K.**

oskarżonej o czyn z art. 212§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnik oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie

z dnia 11 grudnia 2015 roku, sygn. akt. II K 297/15

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. Kosztami sądowym za postępowanie odwoławcze obciąża oskarżyciela prywatnego w ramach uiszczzonego ryczałtu.

Przemysław Wielgusz Justyna Andrzejczak Małgorzata Susmaga

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2015 roku w sprawie II K 297/15 Sąd Rejonowy w Lesznie uniewinnił oskarżoną od zarzucanego jej przestępstwa z art. 212 § 1 k.k. (k. 94).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego (k. 108 – 110).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela prywatnego okazała się bezzasadna. Zawarta w niej argumentacja nie zasługiwała na uwzględnienie nawet w znikomym zakresie.

Przed ustosunkowaniem się do apelacji wniesionej w niniejszej sprawie należy zauważyć, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy nie wykazuje błędów logicznych

i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia.

Argumentacja zawarta w apelacji pełnomocnika oskarżyciela prywatnego sprowadza się do kwestionowania wyłącznie jednej okoliczności, mianowicie faktu, iż w jego ocenie Sąd Rejonowy przyjął, że nie można pomówić nikogo gestem. Podkreślić jednak należy, że argumentacja skarżącego całkowicie i zupełnie rozminęła się z realiami niniejszej sprawy. Dla porządku zaznaczyć jeszcze trzeba, że skarżący *expressis verbis* wskazał w swojej apelacji, że nie kwestionuje w żadnym zakresie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy, w pełni je akceptując. Rozpoznanie apelacji skarżącego sprowadza się więc wyłącznie do zarzutu obrazy prawa materialnego.

Odnosząc się więc do tak postawionego przez skarżącego zarzutu stwierdzić trzeba, że jest on zupełnie niezasadny. Z uzasadnienia Sądu Rejonowego w sposób oczywisty wynika, już z samej analizy prawnej przepisu art. 212 § 1 k.k. (k. 99), że do zniesławienia może dojść przez każde „zachowanie sprawcy”, a więc także przy pomocy gestu. Zapatrywania te w całej rozciągłości aprobuje i podziela także Sąd odwoławczy. Powoływanie się w tym zakresie przez skarżącego na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1933 roku (k. 109), było zupełnie bezprzedmiotowe, albowiem wnikliwa lektura uzasadnienia Sądu I instancji musiała doprowadzić skarżącego do wniosku, że dla Sądu *meriti* oczywistym jest, że do zniesławienia może dojść poprzez każde zachowanie sprawcy, także za pomocą gestu.

Ocena danego zachowania sprawcy nie może jednak pozostawać w oderwaniu od stawianego mu zarzutu przez oskarżyciela, albowiem tylko w takim zakresie Sąd *meriti* uprawniony jest do procedowania w przedmiocie odpowiedzialności karnej podsądnego. Nie powinno więc umykać uwadze skarżącego, że oskarżyciel prywatny zarzucił oskarżonej: „pomówienie go o alkoholizm, skutkiem czego było zagrożenie współpracy z klientem” (k. 1). Skoro więc oskarżona miała dopuścić się pomówienia oskarżyciela prywatnego *stricto* o „alkoholizm” to Sąd odwoławczy w całej rozciągłości akceptuje i podziela pogląd Sądu Rejonowego, iż jest to niemożliwe za pomocą pojedynczego gestu, jaki wykonała oskarżona, a który polegał na przyłożeniu dłoni do szyi, co w potocznym rozumieniu oznacza, że dana osoba spożyła alkohol. Gest ten jednakże w żadnym przypadku, w powszechnym jego odbiorze, nie wyraża tego, iż dana osoba cierpi na chorobę alkoholową, jaką jest alkoholizm. Może on co najwyżej przekazywać informację, opinię, ocenę, że ktoś w danym momencie znajduje się w stanie po spożyciu alkoholu.

W tym więc znaczeniu, prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy, dokonując wykładni przepisu art. 212 § 1 k.k., że niemożliwym było pomówienie oskarżyciela prywatnego o alkoholizm za pomocą jednego tylko gestu, który dodatkowo oskarżona skomentowała półsłówkami „nie ma”, „nie teraz”, „nie może” (k. 97). Sąd Rejonowy wcale więc nie przyjął, że pomówienie generalnie nie jest możliwe za pomocą gestu, lecz wskazał jedynie, że niemożliwym jest pomówienie *stricto* o alkoholizm za pomocą tego jednego, konkretnego gestu, który w realiach niniejszej sprawy wykonała oskarżona. Stanowisko to akceptuje i potwierdza Sąd odwoławczy. Z przytoczonych względów apelacja pełnomocnika oskarżyciela prywatnego nie zasługiwała na aprobatę nawet w najmniejszym zakresie.

W tym miejscu dla porządku zaznaczyć należy, że Sąd Okręgowy dokonał również z urzędu kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku także w świetle bezwzględnych przesłanek odwoławczych przewidzianych przepisami art. 439 § 1 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k., jednak żadne z nich w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły. Z tego względu nie było potrzeby ingerencji w zaskarżone orzeczenia z urzędu.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze wszystkie poczynione powyżej rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów art. 634 k.p.k. w zw. art. 632 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 621 k.p.k. obciążając nimi oskarżyciela prywatnego w ramach uiszczonego ryczałtu.

Przemysław Wielgusz Justyna Andrzejczak Małgorzata Susmaga